

# Mapy Afganistanu

#Strategia i polityka 12 maja 2009

**Kanadyjskie ministerstwo obrony wysłało do Afganistanu dwa samoloty morskie CP-140 Aurora, przystosowane do wykonywania zdjęć lotniczych. Posłużą one do wykonania map Afganistanu, szczególnie w rejonie odpowiedzialności kanadyjskiego kontyngentu.**

Kanadyjczycy wykorzystają do wykonania map Afganistanu dwa z 15 posiadanych samolotów

CP-140 to odmiana amerykańskiego PC-3C Orion, wyposażona w system rozpoznania z samolotu S-3 Viking. W tej dekadzie przeprowadzono ich modernizację, skupiając się na wymianie pokładowej elektroniki.

Ich głównym zadaniem są misje obserwacyjne i ZOP. Dzięki zamontowanemu standardowo aparatowi fotograficznemu, samoloty tego typu są w stanie dostarczać zdjęcia lotnicze o wysokiej rozdzielczości.

2 Aurory zostały 7 maja skierowane do Afganistanu. W ciągu dwóch miesięcy wykonają one serię zdjęć, które posłużą do wykonania szczegółowych map, do tej pory nie opracowanych kartograficznie rejonów kraju oraz do uaktualnienia starych map. Będą działały na rzecz wojsk koalicyjnych, jednak ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb kanadyjskiego kontyngentu.

Afganistan, kraj dwukrotnie większy od Polski, z bardzo skomplikowaną rzeźbą terenu, nie jest dokładnie opracowany kartograficznie. Tworzeniem szczegółowych map zajmowali się - obok władz państwowych - przedstawiciele kolejnych sił inwazyjnych. Na rzecz wojsk sowieckich, w okresie przygotowań do inwazji, jak i w trakcie jej trwania, zadania kartograficzne wykonywali również specjaliści z Polski. Prac tych nie prowadzono jednak we wszystkich rejonach kraju. Także kolejne ekipy rządzące nie były na tyle silne, by tworzyć dokładne, aktualne mapy Afganistanu.

Wykorzystanie zdjęć satelitarnych - szczególnie w rejonach górskich - nie zawsze jest wystarczające, szczególnie dla jednostek piechoty, których żołnierze muszą dysponować bardzo szczegółowymi informacjami. Zdjęcia lotnicze nadają się do tego zdecydowanie lepiej. By mogły być one wykorzystane skutecznie przez pododdziały piechoty, niezbędne są jednak bezpośrednie prace w terenie.



*Kanadyjczycy wykorzystają do wykonania map Afganistanu dwa z 15 posiadanych samolotów morskich CP-140 Aurora / Zdjęcie: MO Kanady*

CP-140 to odmiana amerykańskiego PC-3C Orion, doposażona w systemu rozpoznania z samolotu S-3 Viking. W tej dekadzie przeprowadzono ich modernizację, skupiając się na wymianie pokładowej elektroniki.

Ich głównym zadaniem są misje obserwacyjne i ZOP. Dzięki zamontowanemu standardowo aparatowi fotograficznemu, samoloty tego typu są w stanie dostarczać zdjęcia lotnicze o wysokiej rozdzielczości.

2 Aurory zostały 7 maja skierowane do Afganistanu. W ciągu dwóch miesięcy wykonają one serię zdjęć, które posłużą do wykonania szczegółowych map, do tej pory nie opracowanych kartograficznie rejonów kraju oraz do uaktualnienia starych map. Będą działały na rzecz wojsk koalicyjnych, jednak ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb kanadyjskiego kontyngentu.

Afganistan, kraj dwukrotnie większy od Polski, z bardzo skomplikowaną rzeźbą terenu, nie jest dokładnie opracowany kartograficznie. Tworzeniem szczegółowych map zajmowali się - obok władz państwowych - przedstawiciele kolejnych sił inwazyjnych. Na rzecz wojsk sowieckich, w okresie przygotowań do inwazji, jak i w trakcie jej trwania, zadania kartograficzne wykonywali również specjaliści z Polski. Prac tych nie prowadzono jednak we wszystkich rejonach kraju. Także kolejne ekipy rządzące nie były na tyle silne, by tworzyć dokładne, aktualne mapy Afganistanu.

Wykorzystanie zdjęć satelitarnych - szczególnie w rejonach górskich - nie zawsze jest wystarczające, szczególnie dla jednostek piechoty, których żołnierze muszą dysponować bardzo szczegółowymi informacjami. Zdjęcia lotnicze nadają się do tego zdecydowanie lepiej. By mogły być one wykorzystane skutecznie przez pododdziały piechoty, niezbędne są jednak bezpośrednie prace w terenie.